

PRZEMÓWIENIE WICEPREMIERA RZĄDU PRL MGR INŻ. ZBIGNIEWA SZAŁAJDY
WYĞŁOSZONE W DNIU 2.10.1984 r.
NA UROCZYSTEJ INAUGURACJI ROKU AKADEMICKIEGO
NA POLITECHNICIE ŚLĄSKIEJ W GLIWICACH^{x)}

Jego Magnificencjo!
Wysoki Senacie!
Drodzy Studenci!
Szanowni Zebrani!

Proszę pozwolić, że na wstępie serdecznie podziękuję za zaproszenie mnie na dzisiejsze rozpoczęcie roku akademickiego. Nie ukrywam, że łączę mnie z tą wielką i jakże zasłużoną uczelnią również i nieformalne względy. Jako Jej wychowanek z historią i dniem dzisiejszym Politechniki Śląskiej wiąże wiele wspomnień i osobistego sentymentu. Miałem też wielokrotnie okazję w czasie swej pracy w przemyśle korzystać z pomocy uczonych i specjalistów Politechniki i wiem, jak takie kontakty są pożyteczne a współpraca owocna.

Współpraca naukowo-techniczna z przemysłem, prowadzona przez Politechnikę od początku jej istnienia, stanowiła i stanowi cenną pomoc w rozwiązywaniu szeregu trudnych problemów decydujących o postępie i nowoczesności wielu branż polskiego przemysłu.

Działalność taka, ściśle wiąże nauki z praktyką, ma szczególne znaczenie dziś, kiedy potrzebą chwili jest lepsza efektywność naszej gospodarki, wykorzystanie w tym celu wszystkich możliwości, jakie na tym polu daje wdrażanie postępu technicznego.

^{x)} W dniu 2 października 1984 r. był obecny na uroczystej inauguracji roku akademickiego na Politechnice Śląskiej w Gliwicach Wicepremier Rządu PRL, mgr inż. Zbigniew Szałajda.

W swoim przemówieniu zwracając się do pracowników Politechniki Śląskiej podkreślił wagę i znaczenie, jakie należałoby obecnie przywiązać między innymi do rozwoju informatyki.

Wynika stąd szczególna waga i zadania dla tego kierunku kształcenia na Naszej Uczelni.

Dlatego Redakcja Zeszytów Naukowych Politechniki Śląskiej serii Informatyka zwróciła się do Pana Wicepremiera mgr inż. Zbigniewa Szałajdy o zgodę na autoryzowanie i opublikowanie jego przemówienia na łamach naszego periodyku i taką zgodę otrzymała. Dzięki temu tekst przemówienia możemy udostępnić Naszym Czytelnikom.

Redakcja Zeszytów Naukowych
Serii Informatyka

Analiza przyczyn pokonywanego obecnie regresu gospodarczego wykazuje, że w poprzedzających go latach naruszono zasady harmonijnego rozwijania i wzajemnego twórczego przenikania się poszczególnych dziedzin nauki i techniki. Nie doceniano potrzeby mocniejszego oparcia wzrostu gospodarczego o możliwości krajowych placówek naukowo-badawczych - szkół wyższych, instytutów przemysłowych, placówek Polskiej Akademii Nauk.

Technika jest podstawowym kluczem do przyszłości, ona w każdym kraju decyduje o poziomie życia jego mieszkańców, o możliwości zaspokajania wszelkich, nie tylko materialnych potrzeb ludzi. Dotyczy to oczywiście również i naszego kraju. Stan techniki i technologii wytwarzania wiąże się ściśle z poziomem nauk technicznych, z umiejętnością emitowania przez nie nowych, lepszych rozwiązań z jednej strony, z drugiej zaś ze sprawnością przepływu osiągnięć nauki do praktyki przemysłowej, czyli skuteczności wdrażania postępu technicznego.

Fundamentalna rola nauki, głównie zaś nauk technicznych, uwypukla się szczególnie w okresach kryzysowych. Wówczas bowiem nauka, jako zakumulowany potencjał twórczy narodu, staje się jego nieocenioną rezerwą, siłą zdolną aktywnie i skutecznie wesprzeć działania dla przełamania i eliminowania negatywnych uwarunkowań i barier rozwoju. Tak działo się i dzieje w wielu innych krajach świata. Tak było i w Polsce przed 40 laty, gdy jakże wówczas zdruzgotana kadrowo i uboga w bazę badawczą nauka spełniała taką funkcję ożywiająca - dosłownie - kraj z powojennego zniszczenia. Jakże wymownie potwierdza tę prawdę historia Waszej Politechniki, jej działalność w najbardziej uprzemysłowionym regionie kraju od pierwszych lat powojennych.

Podobnie żywotne zadania wobec kraju stają dziś przed całą nauką polską. Wynikają z obecnego stanu gospodarki narodowej. Wynikają również z wielkich możliwości nauki, jej aktualnego potencjału.

Nauka tworzy perspektywy rozwoju kraju. Ale ma i niezwykle ważne zadania na dziś, na jutro. Chodzi o to, by rodzima myśl więcej wносиła do gospodarki, by wskazywała rozwiązania usprawniające, by torowała postęp w technice.

Jest to dzisiaj wielką szansą dla nauki i gospodarki, lecz jest to również szlachetną powinnością i niezbędną potrzebą. Dysponujemy przecież w kraju tym co najcenniejsze i najważniejsze - mamy odpowiednio wykształcone o wysokim poziomie naukowym kadry oraz duży potencjał placówek naukowo-badawczych i rozwojowych.

Jednostki te zatrudniają około 170 tys. osób, w tym ponad 65 tys. pracowników naukowo-badawczych. Również przemysł nie jest pozbawiony wysoko wykwalifikowanych kadr. W gospodarce pracuje około 300 tys. inżynierów i jest to nasycenie większe niż w wielu wysoko rozwiniętych krajach świata.

Są to ludzie wykształceni w ciągu minionego 40-lecia. Dziś kraj szczególnie oczekuje ich pomocy dla skutecznego rozwiązywania aktualnych

problemów społeczno-gospodarczych. Przynieść to może i powinno zaspokojenie i intelektualnych i zawodowych aspiracji tego środowiska.

Sprawą najwyższego narodowego znaczenia jest oszczędność surowców i materiałów, paliw i energii. Muszą ją pogłębiać zmiany w technologiach wydobycia i produkcji, lepsze wykorzystanie krajowej bazy surowcowo-materiałowej, a także nowocześniejsze konstrukcje maszyn, urządzeń powszechnego użytku i wielu innych wyrobów.

Wiąże się to z drugim ważnym zadaniem - rozezerzeniem zdolności eksportowej i konkurencyjności polskich wyrobów na rynkach światowych. Jest to podstawowy warunek wzrostu eksportu, uzyskania środków na niezbędny import i spłatę zadłużenia.

O miejscu każdego kraju w wyścigu do wyższej wydajności i jakości produkcji decyduje wytwarzanie u siebie wyrobów będących nośnikami nowoczesności, przenoszących postęp techniczny do całej gospodarki. Mamy w tym zakresie znaczne luki technologiczne do odrobienia. Stąd potrzeba intensyfikacji badań i przyspieszenia rozwoju produkcji mikroprocesorów, sprzętu informatyki i łączności, robotów przemysłowych i elementów sterowania. Stąd konieczność rozwijania inżynierii materiałowej, energetyki i energii jądrowej, biotechnologii, inżynierii genetycznej.

Już tylko hasłowo zasygnalizuję powszechnie znane i mające ogromne znaczenie społeczno-gospodarcze trzy wielkie kompleksy strategicznych problemów, które również oczekują na szybką pomoc nauki. Są to:

- rozwój produkcji rolnej i gospodarki żywnościowej,
- budownictwo mieszkaniowe, w tym głównie obniżenie kosztów budowy i poprawa jakości mieszkań,
- ochrona środowiska i zaopatrzenie w wodę.

Wymieniłem przykładowo tylko główne dziedziny, którym w najbliższych latach należy poświęcić maksimum wysiłków. Przedstawiłem je w wielkim skrócie po to tylko, aby unaocznić bezpośredni związek między nauką a gospodarką, między wynikami waszej pracy a tym na ile Polaka przesunie się do przodu w postępie cywilizacyjnym. Sposób rozwiązywania tych problemów przyniesie wypadkową w postaci wielkości dochodu narodowego, a ten decyduje o tym, jaki będzie nasz byt, czy w przyszłości możemy liczyć na jego zdecydowaną poprawę. W tym wyraża się prawda, że kluczem do przyszłości jest postęp przenoszony z nauki do techniki, z pracowni uczonych i laboratoriów badawczych do hal fabrycznych.

Analiza dotychczasowych doświadczeń w realizacji podstawowego cyklu innowacyjnego "nauka-technika-gospodarka" wykazuje, że w usprawnieniu tego procesu tkwią wielkie rezerwy.

Przypominając dziś wielkie osiągnięcia Politechniki Śląskiej w jej związkach z przemysłem, kieruję się przekonaniem, że będą dalej rozwijane i intensyfikowane badania, dzięki którym zostaną wykorzystane nowe możliwości rozezerzenia postępu technicznego w górnictwie i metalurgii, w ener-

getyce i budownictwie, w elektrotechnice, elektronice, automatyce i informatyce, w mechanice i odlewnictwie, w przemyśle chemicznym i ochronie środowiska.

Niezbędne jest nadal utrzymywanie żywych związków z przemysłem. Trzeba nadal podejmować tematy, które chcą rozwiązać zakłady przemysłowe, ale też trzeba je inspirować do innowacji, podpowiadając im zmiany przynoszące poprawę efektów pracy.

Harmonijny rozwój systemu kształcenia i wychowywania inżynierów oraz intensyfikacja badań służących postępowi technicznemu w przemyśle regionu i kraju to podstawowe cele, jakie ma do spełnienia Politechnika Śląska w nowym roku akademickim.

Pozwólcie Szanowni Zebrani, że przekażę wyrazy wielkiego uznania i szacunku dla grona nauczycieli akademickich Waszej Uczelni, od których pracy i postawy zależy rola Uczelni w życiu kraju.

Jestem głęboko przekonany, że doświadczona i ofiarna kadra Politechniki zmobilizuje wszelkie swe siły i środki, wykorzysta cały swój potencjał intelektualny i techniczny, aby najlepiej, efektami codziennego wysiłku, potwierdzić swój głęboki patriotyzm.

Serdecznie życzę Jego Magnificencji, Wysokiemu Senatowi, Władzom wydziałów i instytutów, wszystkim pracownikom naukowo-badawczym i inżynierjno-technicznymi oraz studentom i pracownikom Waszej - a właściwie - naszej Uczelni wszelkiej pomyślności w rozpoczynanym dziś roku akademickim 1984/1985.

Życzę kadrze naukowo-technicznej wielu dalszych osiągnięć w rozwoju nauki i wdrażaniu rozwoju techniki, życzę jak najwięcej powodzenia ku Waszemu, własnemu obywatelskiemu zadowoleniu, a przede wszystkim na użytek całej naszej Ojczyzny.

Wam - drodzy studenci - życzę pilności i wytrwałości w pracy, dobrych wyników w nauce, pomyślnego kontynuowania i ukończenia studiów, a następnie sprawnego, twórczego i jak najszerszego spożytkowania w pracy zawodowej zdobytej wiedzy.

To wy, wasze talenty i wasza praca będą decydować o przyszłym kształcie socjalistycznej Polski.

Gaudeamus igitur!